

PROTOKÓŁ NR 23/2017

z posiedzenia komisji połączonych Rady Miasta Świdwin z dnia 31 stycznia 2017 roku.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Posiedzenie komisji o godz. 12:00 otworzył **Przewodniczący rady H. Klaman**. Przewodniczący powitał wszystkich obecnych na sali i poinformował, że na 15 radnych obecnych jest 13 radnych. Posiedzenie jest prawomocne.

Radni nie wnieśli uwag do zaplanowanego porządku obrad.

Ad. 2 Projekty uchwał:

- uchwała Nr XXV/198/17 w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego

Projekt uchwały przedstawił pan B. Wachowiak kierownik Wydz. Oświaty.

Radny K. Kajder zapytał pana kierownika: nie słyszałem nic na temat przekazywania absolwentów klas VI. Czy odeszliśmy od tego pomysłu, czy będzie on realizowany, a jeżeli tak, to w jakim stopniu?

Pan B. Wachowiak odpowiedział: ten projekt uchwały, który państwu przedstawiłem jest pierwszym projektem uchwały. Taki pakiet uchwał jeszcze będzie przedstawiony. Ten w sensie przekształcenia będzie pierwszy, on nosi w nawie „projekt sieci”. Natomiast w momencie, kiedy rada podejmie projekt tej uchwały, projekt tej uchwały przekazujemy w następnej kolejności kuratorowi oświaty w Szczecinie, który będzie miał 21 dni na zaopiniowanie. Opinia kuratora może być pozytywna, warunkowa bądź negatywna. Jeśli będzie to opinia negatywna nie możemy w takim kształcie podjąć uchwały. Jeśli będzie warunkowa należy tą uchwałę dostosować do propozycji kuratorium. Natomiast, to o czym radny wspominał to jest kolejna kwestia, dlatego, że po zaopiniowaniu przez kuratora do 30 marca należy podjąć tą uchwałę w podobnym bądź innym

kształcie. To jest jak gdyby koniec procesu przekształceniowego, jeśli chodzi o pierwszy etap, bo ukonstytuowanie się łącznie ze statutami poszczególnych placówek, to będzie jeszcze inna historia związana z tym, że do końca listopada 2017 r. jeszcze raz tę uchwałę już pokazującą docelowy stan tej sieci będziemy musieli podjąć. Natomiast kwestia ewentualności przejścia poszczególnych oddziałów ze szkoły nr 1 i 2 do przekształconego w szkołę podstawową gimnazjum to jest kwestia podjęcia kolejnej uchwały. Pierwszym krokiem jest kwestia dotycząca sieci, dopiero w następnej kolejności już po okresie marcowym albo do końca marca, kiedy państwo będziecie podejmowali uchwałę dotyczącą sieci szkół już docelowo, wówczas możemy przedstawić kolejny projekt uchwały związany ze wskazaniem miejsca niektórym oddziałom szkoły podstawowej nr 1 i 2, które miałyby przejść do szkoły podstawowej nr 4. I to jest jeden przypadek, kiedy można wskazać to miejsce zgodnie z ustawą Prawo oświatowe. I my taką sytuację musimy mieć, bo gdybyśmy tego nie wprowadzili, to w trzecim roku funkcjonowania reformy, zakładając, że wszystkie oddziały siódme, ósme, pozostają na poziomie szkół 1 i 2, wówczas współczynnik zmianowości podskoczyłby nam pewnie pod „dwójkę”, więc permanentna nauka i praca do wieczora. Po drugie dla żadnego z przedmiotowców, prawie pięćdziesięciu nauczycieli w gimnazjum w roku 2019 nie byłoby pracy. To znaczy praca by była, ale musielibyśmy ich przesuwac do przepełnionych szkół nr 1 i 2, co jest zupełnie absurdem i sytuacją bezsensowną. Dlatego ustawodawca przewidział taką sytuację żeby odciążyć te szkoły po to, żeby one mogły pracować w miarę w godnych warunkach, bezpiecznych, przewidział taką sytuację, że niektóre oddziały można przenieść, przy czym teraz ustawodawca definitywnie określił, że będą dwa momenty w których będzie można wskazać uczniom szkół 1 i 2 miejsce realizacji obowiązku szkolnego. Tym pierwszym momentem będzie po klasie VI do klasy VII i tutaj bez żadnych ograniczeń mamy możliwość przeniesienia wszystkich oddziałów. Inna sprawa czy my będziemy chcieli tak zrobić. Natomiast drugim momentem jest po klasie III do klasy IV, ale tylko wówczas kiedy w tej szkole są minimum dwa ciągi nauczania. U nas taką sytuację mamy, dlatego szkoły nr 1 i 2 są szkołami z trzema ciągami nauczania, więc tu istnieje taka możliwość i to nie będzie niczym wymysł, tylko będzie to wymóg związany z tym, co konkretnie przewiduje ustawa. Jest to oczywiście kwestia jeszcze do dyskusji i dla nas fundamentalne będzie to, czy nie będzie ciasno, czy zdołamy bezpiecznie pomieścić wszystkie dzieci, czy nauczycieli nie trzeba będzie w sposób sztuczny rozlokowywać po poszczególnych szkołach, oczywiście będzie to możliwe do pewnego momentu żeby pozostali w swoich placówkach. Generalnie jeśli chodzi o zapewnienie ciągłości pracy w ramach tych szkół w których w dniu dzisiejszym pracują nauczyciele raczej nie będzie, poza edukacją wczesnoszkolną z racji tego, że będzie nabór do klasy pierwszej w przekształcanym gimnazjum i tutaj największe skoki będą po stronie szkoły nr 1, gdzie większość pań z edukacji wczesnoszkolnej będzie musiała

przejsć do gimnazjum, bo tam będą trzy ciągi nauczania. Natomiast w perspektywie tego okresu przejściowego na pewno będą takie sytuacje, że w niektórych przedmiotach w niektórych latach będzie pewna superata, niedobór godzin w obrębie tej szkoły. Wtedy przewidujemy taką sytuację związaną z możliwością uzupełnienia etatu przez nauczyciela w drugiej szkole. Mówię tu o nauczycielach zatrudnionych na czas nieokreślony. Mamy dwunastu nauczycieli zatrudnionych na czas określony i dla tych nauczycieli docelowo pracy nie starczy, natomiast niezależnie od reformy pracy dla nich też by nie było albo inaczej, nie dla wszystkich praca by była. Dlatego, że tu głównie chodzi o edukację wczesnoszkolną. Kiedy była reforma sześciolatków i dwa kolejne lata dzieci 6-cio i 7-letnich, po półtora rocznika szło do pierwszej klasy, stąd z trzech roczników w szkole nr 1 i 2, zrobiło nam się nagle w SP nr 1 nie trzy a cztery roczniki klasy pierwszej, i w SP nr 2 z trzech do pięciu. Czyli sześciu nauczycieli mieliśmy już w związku tylko z tą reformą sześciolatków więcej zatrudnionych na czas określony, bo tak to wynikało z liczby oddziałów. Teraz mamy odwrót od tej sytuacji, przywrócenie wieku siedmiu lat jeśli chodzi o posyłanie dzieci do szkoły podstawowej i konsekwencją tego jest z kolei mała liczba dzieci. W pierwszej klasie w SP nr 1 mamy jedną klasę pierwszą, w SP nr 2 mamy tylko dwie. To są skutki tej reformy.

Radny M. Tarka zapytał: czy moglibyśmy otrzymać na piśmie informacje, które przedstawił pan kierownik Wachowiak poszerzone o migrację uczniów, nauczycieli i ewentualne zmiany na stanowiskach, bo jeżeli my mamy o tym rozmawiać to powinniśmy dostać to już przed komisją. Gdybyśmy mieli informacje co do tego całego projektu to myślę, że moglibyśmy nieco odciążyć pana kierownika Wachowiaka i również wziąć udział w dyskusji.

Pan kierownik odpowiedział: ta interpretacja, a w zasadzie zapis, który pojawił się w tej ustawie która weszła, mówię o Prawie oświatowym i przepisach wprowadzających przepisy Prawo oświatowe, spowodowały pewne zaburzenie między tym co już ustaliliśmy wstępnie, a tym co będziemy musieli przeprowadzić. Jesteśmy po jednym spotkaniu z państwem dyrektorami i ta dyskusja nie jest zamknięta co do tego kształtu przechodzenia uczniów dlatego, że będziemy brali pod uwagę wszystko, czy w sposób bezpieczny będziemy mogli pomieścić oddziały w każdej ze szkół, czy poszczególne migracje uczniów i nauczycieli spowodują zabezpieczenie. Dla nas priorytetem jest to, żeby dzieci miały przede wszystkim bezpieczne warunki i również żeby nauczyciele mieli też zabezpieczone etaty. To wszystko jest związane z ilością oddziałów, które będą musiały migrować między szkołami. Czasami jest tak, że przeniesienie jednego czy dwóch oddziałów powoduje określoną liczbę godzin w ramach danego przedmiotu i tu się robi jakaś superata a w innej szkole jest niedoszacowanie i wtedy jest to uzupełnienie, ale co do tego,

oczywiście państwo możecie mieć wiedzę na ten temat i pewnie mieć będziecie, natomiast to są sprawy bardzo żmudne. Na roboczo my z dyrektorami będziemy się spotykali, myślę, że bardzo często, po to, żeby te techniczne sprawy właśnie doprecyzować w sposób bezpieczny dla uczniów i dla nauczycieli. Nie wiem czy te kwestie techniczne, czy państwo chcecie w tym brać udział? Informacyjnie oczywiście ja na bieżąco będę to czynił przy każdej okazji.

Radny M. Tarka powiedział: generalnie moje pytanie dotyczyło tego, czy możemy otrzymać pełny projekt zmian, które mają być wprowadzane, bo rozumiem, że się rozmawia z dyrektorami i nauczycielami, ale będziemy nad tym głosować a na dzień dzisiejszy mamy tylko lakoniczny projekt uchwały.

Pan kierownik powiedział: jeszcze raz odpowiem. Projekt zmian macie państwo w postaci projektu uchwały. Po uzyskaniu opinii przez kuratora będzie kolejny projekt i ja już mam pewien kolejny projekt dotyczący przejścia klas, ze wskazaniem miejsca poszczególnym klasom ale już musiałem poprawiać go raz i być może, że będę musiał poprawiać go raz, drugi, trzeci. Więc nie chciałbym żeby krążyły dokumenty w obiegu, które nie mają pokrycia w rzeczywistości. I dlatego mówię, że będę państwa na bieżąco informował o wszelkich odstępstwach od tego, co będziemy uzgadniali z państwem radnymi żeby nie było tak, że w obiegu będą 3-4 projekty uchwał.

Radny K. Kajder zapytał o granice obwodów. Czy głównymi argumentami decydującymi o tym, że te obwody tak powstały, to była odległość tych ulic od danej placówki, czy ilość dzieci zamieszkałych na tych ulicach? Które argumenty zadecydowały o takim podziale?

Pan kierownik odpowiedział: oba argumenty zadecydowały. Po pierwsze odległość od szkoły i równolegle kwestia dotycząca liczby dzieci, dlatego, że musimy tak tą sieć ustalić, że sieć ustala się nie co roku tylko raz na jakiś czas. Oczywiście można pewne korekty wносить ale to są zmiany kosmetyczne a nie zasadnicze. Oczywiście będą pewne odstępstwa, bo co do jednego dziecka nie jesteśmy w stanie policzyć. Ja policzyłem to w sposób bardzo dokładny biorąc pod uwagę liczbę urodzeń dzieci na przestrzeni pięciu najbliższych lat. Dysponuję danymi w perspektywie pięciu lat jak obwody będą się kształtowały i to jest tak, że w jednym roku mamy na przykład dzieci 35 w obrębie jednej szkoły a w drugiej 48. To też są takie rzeczy, że tej demografii się nie przewidzi ale musimy w taki sposób względnie miarodajny to określić i spróbowaliśmy tak to uczynić. Natomiast będzie też tak, że jest pewna pomoc dzieciom spoza obwodów. I tu na zasadzie porozumienia między dyrektorami udawało się najczęściej to przeprowadzać. Wymienialiśmy te dzieci tak, żeby

zapewnić określoną ilość oddziałów w obrębie poszczególnych szkół, bo nie zapewnienie ilości oddziałów w danej szkole skutkuje brakiem zapewnienia ciągłości zatrudnienia nauczycieli w poszczególnych szkołach. Skutek jest taki, że jeśli nie będzie dzieci, nie będzie godzin i nie będzie odpowiedniej liczby etatów dla nauczycieli, więc to musi być wszystko kompatybilne i przemyślane dokładnie.

Radny J. Konat zapytał: w Szkole Podstawowej nr 2 ma być 8 oddziałów. Czy w tym mają być integracyjne czy oprócz tych ośmiu?

Pan kierownik odpowiedział: to byłaby szkoła z ośmioma oddziałami, a więc w tym z integracyjnymi, dlatego, że wprowadzenie tu dodatkowego oddziału powoduje zakłócenie tej gospodarki związanej z określeniem odpowiedniej liczby godzin, która nie daje później etatów poszczególnym szkołom gdyby były takie mobilności w poszczególnych latach. Więc byłaby to szkoła jednociągowa, czyli na poziomie każdej grupy wiekowej byłaby jedna klasa. SP nr 3 i SP nr 2 byłyby szkołami jednociagowymi. SP nr 1 z dwoma ciągami i gimnazjum z trzema. Ta liczba ciągów wynika z tego, że różne warunki mają poszczególne placówki. SP nr 1 ma 15 klasopracowni, SP nr 2 – 19, SP nr 3 -11, a gimnazjum ma 28, więc żeby zapełnić poszczególne szkoły, żeby nie było tak, że w 1/3 szkoła będzie stała pusta to tak zrobiliśmy żeby jednocześnie dać możliwość uczęszczania na zajęcia na jedną zmianę, czego dzisiaj nie ma. My w tym projekcie przewidujemy, że w każdej szkole dzieci będą uczyły się na jedną zmianę.

Radny J. Konat zapytał: ile będzie oddziałów integracyjnych?

Pan kierownik odpowiedział: na poziomie SP nr 2 dziś tych oddziałów jest pięć, od klasy II do V. Natomiast ile ich będzie, to dzisiaj tego nie powiemy, dlatego, że to w dużej mierze będzie zależało od tego, że w okresie końca roku szkolnego, w okresie wakacyjnym, poradnia psychologiczno-pedagogiczna prowadzi badania na podstawie których kwalifikuje się dziecko, które otrzymuje albo i nie, orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, które jest podstawą do zakwalifikowania dziecka do oddziału integracyjnego. Jeśli będzie społeczne zapotrzebowanie to taki oddział powstanie, ale tego dzisiaj nie wiemy.

Radny J. Konat zapytał panią reprezentującą ZNP: czy związki w dyskusjach nad tym projektem podzieliły w pełni ten projekt, czy były jakieś uwagi? Tu się mówi, że jest opinia pozytywna ale słyszy się, że opinia była podzielona.

Pani N. Juszcak odpowiedziała, że opinia jest pozytywna.

Przewodniczący Rady dodał, że na posiedzenie komisji został też zaproszony pan Zbigniew Bogacz reprezentujący Międzyzakładową Organizację Związkową NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania. Niestety na posiedzenie komisji nie przyszedł.

Pan kierownik Wachowiak dodał: jeśli chodzi o opinię związków zawodowych to związki nie wniosły żadnych uwag. W całości te opinie podzielały i stanowisko ich jest pozytywne.

Radna B. Ociepa zapytała jak liczne będą klasy?

Pan kierownik odpowiedział: tutaj nie przewidujemy jakiś diametralnych różnic w stosunku do tego, co było. Jeśli mówimy o tej średniej liczebności w poszczególnych szkołach, to ona będzie pewnie zachowana, natomiast przepisy oświatowe przewidują maksymalną liczbę uczniów w poszczególnych oddziałach i to jest 25 uczniów. Więcej być nie może i na pewno więcej nie będzie.

Radny M. Żołnierek zapytał: jeśli chodzi o jednozmianowość to znaczy, że od pierwszej do ósmej klasy wszyscy będą chodzili na godzinę ósmą?

Pan kierownik odpowiedział, że tak. Pewnie może się zdarzyć, że jakaś klasa będzie miała na 9:00 ale generalnie nie będzie tak, że klasa będzie przychodziła na 10:30, tak jak ma miejsce dzisiaj.

Radny M. Żołnierek zapytał: czy na dzisiaj może pan powiedzieć ilu nauczycieli z SP nr 2 musi emigrować do innej szkoły, czy nie?

Pan kierownik odpowiedział: to będzie uzależnione od tego, o czym powiedziałem, od tej migracji poszczególnych oddziałów klasowych. Tak jak powiedziałem będziemy rozmawiali żeby zabezpieczyć pracę bez takiej opcji przechodzenia do innej placówki. To będzie dla nas też jeden z priorytetów. Czy się uda to zrobić nie potrafię odpowiedzieć. Mogą być takie sytuacje, że w poszczególnych latach do osiągnięcia stanu docelowego trzeba będzie uzupełniać, albo, że w drastycznych sytuacjach docelowo w SP nr 2 zabraknie pracy dla anglisty, ale tworzy się pewna możliwość przeniesienia do innej szkoły. I oczywiście w pierwszej kolejności ten nauczyciel będzie miał zapewnioną pracę.

Radny M. Żołnierek zapytał: klasy mają mieć od 20 do 25 uczniów?

Pan kierownik odpowiedział, że integracyjne klasy do 20, a ogólnodostępne do 25.

Radny M. Żołnierek zapytał: jak w klasie będzie 10 uczniów, to znaczy, że będą przerzucane dzieci do innych okręgów?

Pan kierownik odpowiedział: mogą się zdarzyć takie sytuacje, że będzie trochę inna liczba uczniów niż ta, którą z ewidencji ludności z tych danych, które otrzymaliśmy wynika. Natomiast nie będzie tak, że będziemy na siłę kogoś starali się przerzucać jeśli chodzi o uczniów. Tutaj pani pytała też o liczbę uczniów. Mogą być takie przypadki kiedy w trakcie po zaopiniowaniu arkusza nagle trafi jeden uczeń i będzie stan ponad 25. Co wtedy? Są pewne wymogi związane z zabezpieczeniem drugiego nauczyciela, ewentualnie jeśli jest to po tym okresie opiniowania i zatwierdzania arkusza to w tym wypadku taką osobę możemy przenieść, wskazując miejsce w innej szkole, ale tylko w takim wypadku.

Radny M. Tarka powiedział: ja chciałem tylko nawiązać do tego, co wcześniej mówił pan Konat. Ja też słyszałem, że nie wszyscy podzielają opinię związków zawodowych.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/199/17 w sprawie przyjęcia planu dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, ustalenia maksymalnej kwoty dofinansowania ze środków na doskonalenie zawodowe nauczycieli oraz specjalności i form kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane w 2017 roku

Projekt przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/200/17 w sprawie określenia kryteriów drugiego etapu postępowania rekrutacyjnego dzieci do przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych oraz kryteriów naboru do klas pierwszych szkół podstawowych dla których Miasto Świdwin jest organem prowadzącym, a także dokumentów niezbędnych do ich określenia

Projekt przedstawił pan B. Wachowiak.

Radni pytań nie przedstawili.

Przewodniczący ogłosił przerwę do godz. 13:15.

Po przerwie radni wrócili do omawiania projektów uchwał.

- uchwała Nr XXV/201/17 w sprawie przeznaczenia do zbycia działki gruntu Nr 367 w Świdwinie przy ulicy Gdańskiej

Projekt uchwały przedstawiła pani W. Kubica kierownik Wydz. Przedsiębiorczości.

Radny J. Konat zapytał: w paragrafie 1 czy nie powinno być napisane, że przeznacza się do zbycia w drodze przetargu działkę?

Pani kierownik odpowiedziała: rada miasta przeznacza lub nie, natomiast organ decyduje w jakiej formie to będzie. O tym mówi ustawa o gospodarce nieruchomościami.

- uchwała Nr XXV/202/17 w sprawie przeniesienia prawa własności

Projekt uchwały przedstawiła pani kierownik W. Kubica.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/203/17 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości

Projekt uchwały przedstawiła pani W. Kubica.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/204/17 w sprawie przeznaczenia do zbycia lokalu mieszkalnego w Świdwinie przy ulicy Wojska Polskiego 12/7

Projekt uchwały przedstawiła pani W. Kubica.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/205/17 w sprawie zaliczenia dróg (ulic) do kategorii dróg gminnych miasta Świdwin oraz ustalenie przebiegu dróg gminnych (ulic) w mieście Świdwinie

Projekt uchwały przedstawił pan A. Kot kierownik Wydz. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska.

Radni pytań do projektu uchwały nie mieli.

- uchwała Nr XXV/206/17 w sprawie zmian budżetu miasta na 2017 rok

Projekt uchwały odczytał pan P. Pisula Skarbnik Miasta.

Radny J. Konat zapytał: skąd miały być środki na przebudowę ulicy 3 Marca i ulicy Kościuszki? I czy w z związku z tym, że nie przyznano tych środków ta przebudowa zostanie zrealizowana?

Pan Skarbnik odpowiedział: inwestycja składa się z dwóch etapów. Pierwszym jest przebudowa kanalizacji deszczowej, a drugą jest przebudowa nawierzchni. Jeżeli chodzi o kanalizację deszczową na etapie projektowania budżetu mieliśmy już umowę podpisaną, natomiast jeżeli chodzi o przebudowę wniosek był rozpatrywany. Z początkiem listopada otrzymaliśmy decyzję, że wniosek nie został zakwalifikowany do przyznania dofinansowania, a to już było na etapie finalizacji projektu budżetu. Rozważaliśmy tutaj ścieżkę odwoławczą i stąd w projekcie budżetu tą dotację żeśmy ujęli. Niemniej jednak finalnie dotacja nie została przyznana w związku z czym uwalniamy szybciej wolne środki o których już mamy wiedzę i tą kwotę wprowadzamy celem zabezpieczenia realizacji całości inwestycji, ponieważ zależy nam na tym, żeby nie opóźnić tej inwestycji tylko realizować ją jak najszybciej. Chcielibyśmy jeszcze w lutym rozpisać przetarg.

Radny J. Konat zapytał: powiedział pan, że gmina się odwołała.

Pan Skarbnik odpowiedział: rozpatrywaliśmy możliwości ścieżki odwoławczej.

Radny J. Konat zapytał: do urzędu marszałkowskiego?

Pan Skarbnik odpowiedział: jest to program rządowy.

Radny J. Konat zapytał: ja pytałem o źródło, kto finansował, urząd marszałkowski czy wojewoda?

Pani M. Spychalska kierownik Wydz. Inwestycji odpowiedziała, że wniosek był składany do wojewody.

- uchwała Nr XXV/207/17 w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Świdwin na lata 2017-2023

Projekt uchwały przedstawił pan Skarbnik.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/208/17 w sprawie przekazania środków finansowych dla Policji

Projekt uchwały przedstawił pan Skarbnik.

Radni pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/209/17 w sprawie przyjęcia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Świdwin na lata 2017-2021

Projekt uchwały przedstawił pan **Z. Hodowaniec** kierownik Referatu Gospodarki Mieszkaniowej.

Radny M. Tarka zapytał: czy wpływy z opłat pokrywają wszystkie sprawy remontowe. Czy zadłużenia mają na to duży wpływ?

Pan Z. Hodowaniec powiedział: zadłużenia można podzielić na takie, które są rzeczywiście wysokie, których ściągłość jest praktycznie niemożliwa, a są takie na które reagujemy i teraz mamy dosyć dużą ściągłość. Przede wszystkim rozmawiamy z ludźmi, podpisujemy ugody i ta ściągłość jest coraz lepsza.

Radny J. Konat zapytał: jak jest ściągłość procentowo?

Pan kierownik odpowiedział: ściągłość jest wysoka na poziomie 96%.

Wiceprzewodniczący S. Ciesliński zapytał: dlaczego ulica Dobra Rycerskie nie znalazła się w §10 gdzie jest mowa o peryferiach miasta? Czy tam nie mamy mieszkań?

Pan kierownik odpowiedział, że tam nie ma zasobów mieszkaniowych miasta Świdwin.

Radny J. Konat zapytał o ulicę Lipową. Tej ulicy też tu nie ma.

Pan kierownik odpowiedział, że tam też nie ma zasobów miasta.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała: są ugody i ludzie spłacają zadłużenia. A czy istnieje forma odpracowywania?

Pan kierownik odpowiedział: mamy odpracowywanie rzeczowe. Ale nie jest z tym tak prosto, bo ci co mają mały dług to jeszcze wyrażają chęć a ci, co mają duże zadłużenie, to nie koniecznie. Mamy grupy remontowe, które na przykład wyremontowały lokal na Popiełuszki.

Pani Wiceburmistrz U. Cieślińska dodała: proszę państwa żeby tu nie było błędu myślowego. Bardzo małe jest zainteresowanie odpracowywaniem. Metoda jest wprowadzona, jest możliwość. Jednego dnia przychodzi dłużnik i mówi, że przyjdzie na ugodę, a drugiego dnia trzyma się za plecy, bo jest bardzo chory. Jest pewna część społeczeństwa, której się wszystko należy, która uważa, że bez kiwnięcia palcem musi dostać. I taka jest prawda i zaległości rosną, ale to też z tego tytułu, że bieżące nie są realizowane w 100% a te odsetki od tych zaległości, których w żaden sposób nie daje się ściągnąć naliczane są systematycznie. Powiem więcej, tak jak wcześniej wspominałam przy programie 500 plus, kolejny etap w tym zakresie dostał pan kierownik z MOPS-u wykazy kolejne dłużników. Ma to skonfrontować z decyzjami na 500 plus i w razie stwierdzenia faktu, że dalej zaległości nie są realizowane do czego się rodziny zobowiązywały będzie zmiana decyzji i administracyjnie będziemy te zaległości regulować.

Wiceprzewodnicząca Rady powiedziała, że forma jest, a ludzie nie chcą skorzystać.

Pan kierownik dodał, że to funkcjonuje dopiero od niedawna. Poszły pisma ale ludzie na pisma praktycznie nie reagują. Dopiero jak przyjdą, rozmowy ewentualnie skłaniają do tych decyzji, ale niestety pojawiają się a potem nagle znikają, nie realizują i rozwiązujemy wtedy umowę.

Radni więcej pytań nie przedstawili.

- uchwała Nr XXV/210/17 zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia do realizacji „Planu gospodarki niskoemisyjnej dla Miasta Świdwin”

Projekt uchwały przedstawił pan K. Mich.

Przewodniczący rady powiedział: dla przypomnienia jakie przedsiębiorca ma możliwości dofinansowania procentowe?

Pan K. Mich odpowiedział: jest to przedsiębiorca i ten projekt będzie generował zyski, więc dofinansowanie będzie 50%.

Ad. 3

Wiceprzewodniczący rady przedstawił informację: 9 stycznia 2017 r. wpłynęło pismo z Jednostki Wojskowej w Świdwinie nr 2715. Jest to wniosek, propozycja zmiany nazw ulic Tałdykina oraz Jurija Gagarina znajdujących się w obrębie Osiedla nr 8 w Świdwinie na ulice o nazwach „Gen. bryg. Witolda Urbanowicz” i „Mjr Eugeniusza Horbaczewskiego”. Do pisma dołączone jest uzasadnienie dokonań tych panów, z którym można zapoznać się w biurze Rady, bo termin, który nas obliuguje jest wrześnieowy.

Kolejne pismo w którym pan Burmistrz zwrócił się do dyrektora IPN z wykazem, że jest ulica Generała Aleksandra Zawadzkiego i ulica Tałdykina, które zgodnie z ustawą z dnia 01 kwietnia 2016. r o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, wymagają działań. Jest odpowiedź z IPN, w którym dyrektor oddziału IPN w Szczecinie informuje, że zdaniem IPN zmiany nazwy wymagają dwie wskazane ulice tj. Tałdykina i Generała Aleksandra Zawadzkiego oraz ulica 3 Marca i ulica Walki Młodych, natomiast nic nie mówią o ulicy Jurija Gagarina. Jest to informacja bardzo wstępna, ze szczegółami można się zapoznawać w biurze Rady.

Kolejne pismo, które wpłynęło do Rady to pismo z dnia 16 stycznia 2017 r. i jest to pismo RIO w sprawie uchwał Składu Orzekającego RIO w Szczecinie z dnia 13 stycznia 2017 r.:

1. uchwała VI. 53.Z.2017 w sprawie wydania opinii o prawidłowości planowanej kwoty długu publicznego,
2. uchwała Nr VI.54.Z.2017 w sprawie wydania opinii o możliwości sfinansowania deficytu budżetu w 2017 roku.

Uchwały są zamieszczone w BIP-ie Urzędu Miasta Świdwin, a szczegółowo można się z nimi zapoznać w biurze Rady. Obie są pozytywne.

Kolejne pismo z 27 grudnia 2016 r. w którym Starosta Mirosław Majka informuje, że zwrócił się do Wojewody Zachodniopomorskiego z wnioskiem o wszczęcie z urzędu postępowania mającego na celu przeniesienie prawa własności działki oznaczonej jako nr 140/2 położonej w obrębie 013 miasta Świdwin, stanowiącej własność Skarbu Państwa na rzecz Miasta Świdwin.

Przewodniczący dodał, że Starosta wielokrotnie występował do organów miasta, bo do Rady występował tylko raz, bo raz wystąpił do komisji, która nie jest organem. Można było tutaj na marginesie napisać, bo przecież nie wyrażaliśmy ani na komisji ani na komisjach połączonych, że jesteśmy zainteresowani przejęciem przedmiotowej działki. Jesteśmy zainteresowani po wyremontowaniu. Takie poszły obie odpowiedzi do pana Starosty.

Radni nie zabrali głosu.

Ad. 4

Przewodniczący Rady o godz. 14:20 ogłosił posiedzenie za zakończone.

Protokołowała:
M. Tyszczyk

M. Tyszczyk

Przewodniczący Rady:

Henryk Klaman
Henryk Klaman